

Domaradzyn, 17.04.2021.

**Dr hab. Michał Słowikowski**

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych UŁ

Katedra Systemów Politycznych

Ul. Składowa 41/43, 90-127 Łódź

Recenzja rozprawy doktorskiej magister Aliaksandry Zabrodskiej:

*Polityczne tło dewiacji społecznych na Białorusi (1991 - 2019),*

przygotowanej pod kierunkiem naukowym

dra hab. Prof. A-SW Leszka Bulińskiego.

Recenzowana praca doktorska porusza jeden z najistotniejszych aspektów transformacji systemowej, tj. wpływ przemian politycznych i społeczno-gospodarczych na kondycję społeczeństwa, w którym ma ona miejsce. Dotychczasowe badania w tym zakresie, wskazują na obecność szeregu negatywnych tendencji, które ujawniają się w trakcie gwałtownych zmian zachodzących w stabilnych dotychczas systemach politycznych.

Region Europy Środkowej i Wschodniej zderzył się z bezprecedensową falą zmian na początku lat 90. Miały one charakter zarówno endogennej, jak i egzogennej. Były zarówno wynikiem geopolitycznej konfrontacji Wschód-Zachód i upadku Związku Radzieckiego, jak i wieloletnich aspiracji wolnościowych w państwach regionu. On sam nie był jednak monolitem. Państwa byłego „Bloku Wschodniego”

funkcjonowały w warunkach braku suwerenności i geopolitycznej zależności od Związku Radzieckiego, w którym także dojrzewały procesy odśrodkowe, o podłożu narodowościowym. Tak, jak różne były drogi wchodzenie w komunizm, rozumiany jako specyficzny model reżimu autorytarnego, tak również pożegnania z nim...

Společne konsekwencje zmian społeczno-politycznych, gospodarczych i międzynarodowych mogły być na tyle bolesne, jeśli wprowadzane były w sposób nieumiejętny, że powodowały opór wobec ich dalszej realizacji, zatrzymały lub wręcz odwracały wektor zmian. Tradycje społeczne, tożsamość narodowa, kultura polityczna dominująca w danej wspólnocie miały w decydującym stopniu wpływ na akceptację skutków ubocznych tranzycji systemowej.

W przypadku Białorusi, która jest przedmiotem badań realizowanych przez Aleksandrę Zabrodską zdecydowanie zabrakło mechanizmów łagodzących szok transformacji. Można wręcz przyjąć, że Białoruś w ogóle nie była przygotowana na nadchodzące zmiany, a jej elity i społeczeństwo nawet o nie prosiły...

Białoruś zajmowała szczególne miejsce w strukturze Związku Radzieckiego. Była jednym z najbardziej zindustrializowanych i zurbanizowanych republik, cieszących się bardzo wysokimi wskaźnikami rozwoju gospodarczego. Jednocześnie była republika niemal jednolitą narodowościowo, silnie zrusyfikowaną, pozbawioną tożsamości narodowej, której elita polityczna stanowiła lojalną i integralną część nomenklatury Związku Radzieckiego.

Białoruskie społeczeństwo odrzuciło w referendum związkowym perspektywę demontażu Związku Radzieckiego, a poziom społecznej akceptacji dla idei niepodległości Białorusi konsekwentnie kurczył się od grudnia 1991 roku. Wkrótce pro-rynkowe i pro-demokratyczne reformy zostały przez Białorusinów odrzucone, pod przewodnictwem Aleksandra Łukaszenki, doskonale wyczuwającego społeczne nastroje. Białoruś powróciła na wiele lat do tradycyjnego, znanego i społecznie „oswojonego” w latach istnienia Związku Radzieckiego modelu rozwoju społecznego-gospodarczego, a opartego na centralnym planowaniu i kontroli gospodarki przez państwo. Kontrastował on z modelem oligarchicznego kapitalizmu rozwijającego się w sąsiedniej Rosji i Ukrainie. W przeciwieństwie do obu wspomnianych słowiańskich republik byłego Związku Radzieckiego

społeczeństwo białoruskie odnotowywało najwyższe wskaźniki sprawiedliwości społecznej, jednocześnie białoruska gospodarka systematycznie rośnie, a państwo inwestowało w rozwój rolnictwa, petrochemii, opieki zdrowotnej i edukacji.

Krytycy białoruskiego modelu gospodarczego wskazywali, że ten cud gospodarczy był możliwy tylko i wyłącznie dzięki wsparciu ze strony Rosji i jej dotacjami jawnym i ukrytym, preferencyjnym cenom na nośniki energii. Była to tzw. „renta integracyjna”, którą Białoruś uzyskała w zamian za podjęcie działań na rzecz integracji z Rosją.

Przed rokiem 2020, mimo odczuwalnego wzrostu społecznego niezadowolenia Łukaszenka nie napotkał poważniejszych przeszkód w swych wysiłkach na rzecz utrzymania stanowiska Prezydenta Białorusi. Lektura rozprawy doktorskiej Aleksandry Zabrodskiej dostarcza pewnej wiedzy w zakresie przyczyn społecznej akceptacji dla spersonalizowanego, neo-patrymonialnego reżimu politycznego kształtowanego przez Łukaszenkę w okresie ostatnich 26 lat.

Z rozprawy doktorskiej wyłania się bowiem obraz społeczeństwa rozbitego, pękniętego, cierpiącego na całe spektrum dewiacji społecznych. Alkoholizm, bezdomność, prostytutka, przestępczość, kryminalizacja życia społecznego w krótkim okresie czasu zawładnęły Białorusią. Analizowane przez autorkę przypadki dewiacji społecznych ilustrują obecne w literaturze przedmiotu tendencje i wzmacniają teoretyczne ustalenia w tym zakresie.

Analizowana rozprawa jest teoretycznie i metodologicznie bardzo dobrze zaplanowana. Bardzo wysoko oceniam stan wiedzy autorki w zakresie literatury przedmiotu a także polemiki z nią, umiejętność formułowania pytań badawczych, hipotez.

Autorka wykazuje się innowacyjnością i przedsiębiorczością w podejściu do problematyki dewiacji społecznych, proponując autorskie ujęcie problematyki i tym samym przyczynia się do rozbudowania stanu wiedzy na temat społecznych skutków transformacji politycznych, gospodarczych, czy wręcz szeroko rozumianej modernizacji (okcydentalizacji).

Praca jest dobrze udokumentowana, argumentacji właściwa. Projekt badawczy został tak przygotowany, że autorka nie miała problemu z jego realizacją.

Rozprawa napisana jest także bardzo dobrym językiem (naukowym), pojawiają się drobne literówki, czy też urwane zdania. Zgromadzona literatura, tak w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym zasługuje na akceptację.

Tym nie mniej, z politologicznego punktu widzenia, recenzent uznaje za stosowne podnieść parę kwestii, które jego zdaniem rzutują negatywnie na całość obrazu pracy.

Pierwszy i najpoważniejszy zarzut dotyczy cezury czasowej pojawiającej się w tytule pracy. Tytuł rozprawy brzmi bowiem: *Polityczne tło dewiacji społecznych na Białorusi (1991-2019)*. Pociąga to za sobą pewne konsekwencje z punktu widzenia oceny całości pracy. We wstępie do rozprawy autorka nie precyzuje cezury czasowej, co jest zastanawiające biorąc pod uwagę zasygnalizowanie tego faktu w tytule pracy...

W związku z tym, że autorka podjęła decyzję o analizie zjawiska dewiacji społecznych na Białorusi na przestrzeni lat 1991 – 2019, odczuwalny jest brak analizy wydarzeń związanych z konsolidacją reżimu autorytarnego w drugiej połowie lat 90. i utożsamianych z osobą Aleksandra Łukaszenki.

Autorka deklaruje, że analizuje polityczne tło dewiacji społecznych, tymczasem w pracy brak jest pogłębionej analizy wydarzeń politycznych dokonujących się na Białorusi zarówno przed, jak i po objęciu władzy w państwie przez Łukaszenkę. Autorka zdaje się nie dostrzegać faktu konsolidacji autorytarnej białoruskiego systemu politycznego. Koncentruje się wyłącznie na okresie transformacji systemowej, które dla niej stanowi główne i jedyne tło analizy.

Drugi zarzut, który można sformułować pod adresem pracy dotyczy obiektu i przedmiotu badawczego. W obydwu przypadkach odnosi się to do Białorusi, białoruskiego społeczeństwa i przemian społeczno-politycznych wpływających na dewiacje społeczne. Tymczasem autorka nie może się zdecydować, czy analizuje przypadek białoruski czy rosyjski.

Spora część ustaleń w rozdziale drugim odnosi do badań realizowanych w Rosji i tamtejszych zjawisk z zakresu dewiacji. W tytule drugiego rozdziału pracy słowo Białoruś w ogóle się nie pojawia. Ustaleniom na temat Białorusi towarzyszy bardzo wiele uwag i komentarzy na temat Rosji

Kompletny brak zrozumienia recenzent chce zadeklarować w stosunku do treści rozdziału trzeciego, tj. *Spółeczno-politycznej kontroli i korekty zachowań dewiacyjnych*. Kompletnie nie przystaje od do tematyki pracy, która miała dotyczyć Białorusi – jedynie pierwszy podrozdział podnosi problematykę białoruską (przeciwdziałanie narkomani wśród dzieci i młodzieży obwodu i miasta Grodno). W dalszej części rozdziału autorka analizuje materiał rosyjski materiał źródłowy, dotyczący studentów Nowosybirsk, nie odnosząc go w żaden sposób do specyfiki białoruskiej... i w dodatków problemu jakości kształcenia, nie zaś dewiacji społecznych...

Myślę, że byłoby lepszym rozwiązaniem zasygnalizować taką konstrukcję i treść rozdziałów pracy we wstępie, czego autorka nie dokonała. Obecność analizy dotyczącej rosyjskich uniwersytetów i postaw tamtejszych studentów, stanowi dysonans nie znajdujący zrozumienia w oczach recenzenta.

Recenzowana praca spełnia podstawowe wymogi, właściwe rozprawom doktorskim, określone w artykule 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dziennik Ustaw z 2003 roku, nr 65, pozycja 595 z późniejszymi zmianami). Wnioskuje zatem o przyjęcie rozprawy oraz dopuszczenie do publicznej obrony.

Z wyrazami szacunku,

Michał Słowikowski

Michał Słowikowski